

Naprzód Dobrej Oświaty

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej Dolnego Śląska

Nr. 39 (65)

Wrocław, wtorek 26 marca 1946 r.

Rok II

Wielka Manifestacja Jedności Narodowej we Wrocławiu

W niedzielę, dnia 24 bm. w ramach obchodów Roku Kościuszkowskiego odbyła się we Wrocławiu wielka manifestacja ku czci Tadeusza Kościuszki i wszystkich bojowników za wolność i niepodległość. Po raz pierwszy w tym mieście społeczeństwo zorganizowane w Związach Zawodowych, Stowarzyszeniach i młodzież szkolna wespół z Wojskiem i Organizacjami B. Uczestników Walk o Niepodległość demonstrowało swoją wierność zasadom demokratycznym, których symbolem jest dla nas Tadeusz Kościuszko. Po mszy polowej na największym placu Wrocławia, Placu Wolności, która celebrował przy pięknie udekorowanym ołtarzu biskup Dolnego Śląska ks. dr. Karol Miłek nastąpiło, uroczyste poświęcenie sztandaru Związku Uczestników Walk o Niepodległość i Demokrację, który właśnie w tym dniu odhylał swój Pierwszy Zjazd Wojewódzki. Następnie wyruszył ulicami miasta pochód. W pochodzie niesiono liczne transparenty, na których czytaliśmy hasła, wiążące chwile

obecna z owym pamiętnym dniem 24 marca 1794 roku, kiedy to Naczelnik Kościuszko na Rynku Krakowskim jednocył wokół siebie cały naród do walki o Niepodległość i sprawiedliwość społeczną. W pochodzie zwracał uwagę doskonała postawa, harcerze wrocławscy, kolejarze oraz Milicja Obywatelska. Plura publiczności niezorganizowanej, która wyległa na ulice miasta w ten piękny dzień wiosenny tarzaryzmy pochodni na całej tego trasie.

Po przejściu ulicami miasta, przy dźwiękach orkiestr kolejarskiej i wojskowej pochód skierował się na Plac Teatralny. Aleksander Wachniewski dokonał uroczystego odświeżenia Kamienia pamiątkowego ku czci bohaterów walk o niepodległość, który jest pierwszym pomnikiem polskim na terenie Wrocławia. W swym krótkim przemówieniu ob. Prezydent oświadczył, że w miejscu gdzie leży kamień już w najbliższej przyszłości stanie wspaniały pomnik

Tadeusza Kościuszki ufundowany przez społeczeństwo wrocławskie. Z kolei w imieniu Komitetu Roku Kościuszkowskiego we Wrocławiu i Związku Uczestników Walk o Niepodległość przemówił w słowach prośb i bardzo pięknych poset do K. R. N. ob. Kpt. Jerzy Dzwonkowski, wskazując na pełną wartość honorową przedstawicieli wszystkich Organizacji, które walczyły zbrojnie o Niepodległość i Demokrację, jako na widomy symbol tej jedności narodu, która szczególnie na Ziemiach Zachodnich jest nam tak potrzebna.

Przebieg uroczystości zdjęty został na taśmę filmową przez specjalną ekipę Filmu Polskiego. Brało w niej udział około 8 tysięcy obywateli Wrocławia.

Uroczystości organizował Komitet Roku Kościuszkowskiego we Wrocławiu pod przewodnictwem Mgra Kofy wespół ze Związkiem Uczestników Walk o Niepodległość, z ramienia którego występował Major Bartosz.

Podwójna miara

(Jeszcze o Kongresie Zachodniego Dziennikarstwa)

Jak już mieliśmy sposobność napisać pod bezpośrednim wrażeniem Kongresu — uważamy tę imprezę za pozytywną, gdyż pozwoliła dziennikarstwu na wielu odcinkach uporządkować tezy propagandowe, związane z życiem Ziemi Odzyskanych. Inna jest natomiast rzecz, czy wszystko, o czym na Kongresie mówiono i co tam zrobiono było potrzebne i pozytywne. Kierowano się tu zupełnie dowolną oceną. I tak na przykład „wychodziła poza ramy zadań Kongresowych” następująca rezolucja, zgłoszona przez postępowych dziennikarzy:

„Kongres Zachodniego Dziennikarstwa ocenia w pełni pozytywny wysiłek Rządu R. P., zmierzający do jak najszybszego zlikwidowania skutków wojny oraz do gospodarczej i społecznej odbudowy Polski przy pomocy znakomych reform. W chwili obecnej, gdy Polska znajduje się przed tak ważnym wydarzeniem wewnętrzno-politycznym, jak wybory do ciała ustawodawczego konieczna jest jedność całego narodu, aby nie wywołała niepotrzebnych wstrząsów przez walkę przedwyborczą i polityczną.

Na terenach Polski zachodniej, zwłaszcza zaś na Ziemiach Odzyskanych, zasiedlanych przez różnorodny element i gospodarce luźno jeszcze związanych z Polską, walka taka jest niepotrzebna i może tylko narządzić polskiemu w walce jego o niezależność polityczną i gospodarczą przyniesić szkody.

Dlatego Kongres wyzywa wszystkich demokratycznych dziennikarzy Polski, aby swój talent i wszystkie swoje zdolności oddał na usługi walki o jednolity blok wyborczy, gdyż tylko ten blok może zapewnić Polsce równowagę i stabilizację stosunków.”

Komisja propagandowa Kongresu odrzuciła te rezolucje dziesięciomiejscowymi głosami przeciw pięciu, jako wychodząca poza ramy Kongresu. Równocześnie na komisję repulacyjną wpłynął wniosek innej komisji, żądający zniszczenia T. Z. w kierunku partyjnego, czyli partyletu przy obsadzeniu administracji państwowej w województwie śląskim.

Służba jest moim zdaniem zasadą, że nie należy ograniczać swobody przekonań. Lecz jeszcze szlachetniejszą jest zasada elementarnej przyzwoitości. Jeżeli sprawa wyborów, a więc najbardziej istotnego wydarzenia politycznego, jakie nas oczekuje na Ziemiach Odzyskanych, wydarzenia, które ma wpływ już w chwili obecnym na życie i sprawę potoczne, zaprzatając umysły walka polityczną i odciągając ludzi od pozytywnej pracy — jeżeli więc sprawa wyborów nie jest ściśle związana ze sprawami życiowymi Ziemi Odzyskanych, dlaczego Kongres stanął na stanowisku, że inna sprawa o charakterze wybitnie politycznym, ścisłej związku z problemami lokalnymi?

Opuściłmy Kongres, przedstawiając te momenty pod rozwagę ludzi poważnych. I wiem pewny, że plenum nie uchwali tego wniosku, który jest prowokacją dla polskiej demokracji i dla polskiej klasy robotniczej. Pomyliłem się. W polityce kongresowych małych miast, w polityce demokratycznej (trudno go inaczej nazwać, bo praktyczny następstw nie będzie na szczęście miał) wniosek o kluczu partyjnym. I to skłania mnie, aby jeszcze raz pisać o Kongresie poznańskim.

Są wśród dziennikarzy polskich panowie, którzy głoszą, że w walce z obywatelami o krepowaniu wolności słowa. Czy ci panowie nie uważają, że dopuścili się w wypadku obu wspomnianych wniosków tego przestępstwa? Rezolucję o bloku wyborczym komisja odrzuciła, uzasadniając to tym, że Kongres w depeszy powitalnej do Prezydenta RPN wyraził się w sprawie „jedności całego narodu”. Tak ogólnikowo eufemizm (trudno go inaczej nazwać, bo praktyczny następstw nie będzie na szczęście miał) wniosek o kluczu partyjnym. I to skłania mnie, aby jeszcze raz pisać o Kongresie poznańskim.

Bronisław Winnicki

MINISTER KWIATKOWSKI W SZCZECINIE

SZCZECIN (SAP). Delegat Rządu do Spraw Wybrzeża, minister Kwiatkowski oraz dyrektor Biura Odbudowy Portów, inż. Szczeredzicz, dokonali kilkunastodniowej inspekcji w Szczecinie, celem zapoznania się ze stanem przekazanego nie dawno władzom polskim przez władze radzieckie portu szczecińskiego.

Minister Kwiatkowski oraz dyrektor Szczeredzicz rozpatrzyli możliwość odbudowy portu oraz możliwości szybkiego uruchomienia normalnej pracy tego cennego dla nas portu.

Powrót delegacji KC Zw. Zaw. z ZSRR

MARZAŁEK TITO W PRADZE

PRAGA (PAP). Marzałek Tito w towarzysztwie premiera czechosłowackiego złożył wizytę prezydentowi republiki czechosłowackiej Benesowi. Prezydent Benes serdecznie powitał marsz. Tito i w rozmowie z nim powiedział między innymi:

„Obydwa nasze narody przeszły przez straszne piekło niemieckiej okupacji i przez piekło niemieckiej brutalności, jednak wykazały one niezwykłą siłę oporu i wielkie bohaterstwo.”

Następnie prezydent Benes udekorował marszałka Tito orderem Łwa Złocisty 1-szej klasy. Dziękując pre. Benesowi w imieniu własnym, w imieniu armii jugosłowiańskiej i całego narodu jugosłowiańskiego.

Marszałek Tito wyraził nadzieję, że obydwa państwa będą żyły w przyjaźni, współpracując ze sobą w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i politycznej.

Następnie na zamku Hradczyńskim wydana bankiet na cześć marszałka Tito.

200 MILIONÓW SŁOWIAN W ZWIĄZKU PRZYJAZNI

Gen. Świerczewski domaga się wolności dla Hiszpanii

BELGRAD (SAP). W imieniu delegacji polskiej na odbywającym się zjeździe uczestników walk w Hiszpanii przemawiał gen. Świerczewski. Powiedział on w związku z pobytom Marszałka Tito w Warszawie: „Po raz pierwszy 200 milionów Słowian łączy się z wiązkiem przyjaźni. Matką tego związku jest Związek Radziecki. Nikt z nas nie pragnie wojny, ale Hiszpania z reżimem gen. Franco pozostała jako ostatnie ognisko faszystów w Europie. Bilisimy się dla wolności Hiszpanii. Aby pokój był trwały, muszą zniknąć wszelkie reszki faszystów”. Gen. Świerczewski zakończył swój przemówienie okrzykiem na cześć narodu jugosłowiańskiego i marsz. Tito.

UMOWA LOTNICZA MIĘDZY POLSKĄ A ZSRR

MOSKWA (PAP). W Moskwie zakończyły się rokowania między przedstawicielami rządu ZSRR a delegacją polskiego na temat organizacji połączenia lotniczego. Rozmowy odbywały się w przyjaznej atmosferze wzajemnego zrozumienia i zakończyły się podpisaniem umowy. Umowa przewiduje eksploatację linii lotniczych Moskwa—Warszawa, Moskwa—Warszawa—Berlin i Warszawa—Berlin. Umowa przewiduje również udział ZSRR w pomocy technicznej cywilnemu lotnictwu Polski. Umowę podpisał w imieniu rządu ZSRR—marszałek lotniczy Astachow i w imieniu rządu polskiego — wice-minister Olewiski.

Rozmowa z Ludwikiem Solskim

Wczoraj teatr wrocławski gościł w swych murach mistrza Ludwika Solskiego nie jako artystę, lecz jako widza. Na wieczornym przedstawieniu granej obecnie sztuki „Moja siostra i ja” był obecny zawsze młody Jubilat 70-lecia pracy socjalnej. Dyrektor Trzeńskiego w gorących słowach powitał Jubilata, zwracając uwagę na fakt, że jest to bodaj jedyny na świecie wypadek, gdy taki jubilat występuje niezמודowanie w niegranych przez siebie dotąd rolach. Publikacja, wypytująca po brzegi cały teatr urządził Ludwikowi Solskiemu długotrwałą burliwą owację, wznosząc okrzyki na Jego cześć.

Korzystając ze sposobności odwiedziłmy Ludwika Solskiego w czasie przerwy w gabinecie dyrektora Trzeńskiego. Ze zdumieniem stwierdzamy, że czas nie pozostawia na tej tak dobrze znanej, charakterystycznej

WARSZAWA (PAP). W dniu 24-tym bm. powróciła ze Związku Radzieckiego po miesięcznym pobycie delegacja KC ZZ. Na lotnisku w Moskwie delegację, żegnali przedstawiciele Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Przed odjazdem kierownik delegacji KCZZ ob. Rusinek wygłosił następujące przemówienie, które było transmitowane przez radio:

„Delegacja Polskich Zw. Zaw. po miesięcznym przebyciu w Moskwie, Leningradzie i Stalingradzie i Soczi wraca do kraju. Żegnamy narody ZSRR i was, przedstawiciele Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych wzruszeni waszą serdecznością i waszą życzliwością. Wracamy bogaci od wrażeń i zbroiliśmy w materiał prawdy o Związku Radzieckim. Przekazemy naszym krajowim wasze uczucia szczerze i niekłamane przyjaźni.

Pozwólcie, że imieniem delegacji pożegnaw was okrzykiem: „Niech żyje szczerza i nierozrwalna przyjaźń w rodzinie Słowian, niech żyje i umacnia się sojusz między narodami ZSRR, a Demokratycznym i Suwerenną Polską. Niech żyje generalissimus Stalin.”

MOSKWA (PAP) — Kierownik delegacji KCZZ, Kazimierz Rusinek, złożył przed opuszczeniem Moskwy, korespondentowi organu Radzieckich Zw. Zaw. „Trud” oświadczenie, w którym powiedział między innymi:

„Wielkim wydarzeniem w przedmiotu naszego wyjazdu z Moskwy, było przyjęcie polskiej delegacji Zw. Zaw. przez Stalina i Molotowa. Jesteśmy ogromnie zadowoleni, mogące przywieźć narodowi polskiemu przyjazne słowa skierowane od przez generalissimusa Stalina. Nasza radość będzie radością całej Polski Demokratycznej”.

Wspominając następnie o wielkich osiągnięciach Związku Radzieckiego, ob. Rusinek powiedział: „Osiągnięcia socjalno i gospodarcze, które wiodliśmy w Związku Radzieckim są bardzo cenne i wielkim zasługą Związków Zawod. Nie mogliśmy nie zauważyć faktu, że działacze radzieckich Związków Zaw. dokładnie zdają sobie sprawę z odpowiedzialności powierzonoj im pracy. Cała praca radzieckich Związków Zawodowych poświęcona jest służbie i interesom klasy robotniczej. Pozostaje nam wyrazić życzenie, aby nawiązać przez nas kontakt z radzieckimi związkami zawodowymi stawał się coraz bliższy. Łączność między organizacjami zawodowymi naszych krajów wydajnie przyczyni się do utrwalenia przyjaźni radziecko-polskiej”.

Jeżeli by ktoś powiedział, że świadczona rzeczowe są dla Państwa tym, czym chleb w życiu codziennym dla każdego człowieka to utrafiłby w sedno sprawy. Właśnie świadczona rzeczowo dostarcza życia najniezbędniejszych dla życia warunków. Zdajemy sobie sprawę, że od tak prostego na pierwszy rzut oka zadania jak aprobowanie pracującej ludności, zależy szczególnie dziś i szczególnie na Ziemiach Odzyskanych dosłownie wszystko. Sprawa wykonania świadczeń rzeczowych wysuwa się też na czoło wszystkich innych zagadnień gospodarczych.

W ogólnej akcji zdawania świadczeń rzeczowych Dolny Śląsk pomimo zniszczeń i specyficznych warunków nie pozostał w tyle za innymi województwami. Ze względu na różny stopień zniszczenia działaniami wojennymi i różne dla poszczególnych powiatów możliwości lokalne, plan świadczeń rzeczowych nie wszędzie był jednakowy.

W różnym też stopniu, jeżeli chodzi o procentowe wykonanie planu, świadczenia rzeczowe zostały przez poszczególne po-

tworzy najmniejszych śladów. Na nasze pytanie, jak czuje się we Wrocławiu, Ludwik Solski odpowiada nam z entuzjazmem o cudach architektury, jakie oglądał już w mieście. We Wrocławiu jest po raz pierwszy w życiu. Wyraża się z uznaniem o pracy dyr. Trzeńskiego i ma nadzieję, że „grube ryby”, w których Go za kilka dni ujrzymy, pójdą dobrze. Jest to powiedziane tak skromnie, że wprawna nas w zdumienie. Przecież wiemy dobrze, że każde przedstawienie z Ludwikiem Solskim jest przeżyciem dla widzów i kulturalna skromność Mistrza musi wywołać podziw.

Dzwonek zapowiada już koniec przerwy, więc zegnamy się z Ludwikiem Solskim i obucujemy sobie już dziś wiele po uczucie iuchowej, jaka nas czeka na bliskiej premierze,

Dolny Śląsk oddał ponad 100% świadczeń rzeczowych

Wielki zdane. Dolny Śląsk jako całość, wykonał plan zdania świadczeń rzeczowych w Hości, przekraczającą preliminarz. W pierwszych dniach trzeciej dekady marca świadczenia przekroczyły 100% planu. W ten sposób Dolny Śląsk, jako jeden z terenów województwa w Polsce, spełnił swój obowiązek, mimo trudności, wynikających ze specjalnego położenia gospodarczego tych terenów.

Z powiatów, które wykonały plan oddania świadczeń rzeczowych, szczególnymi wynikami wykazały się: Bolesławiec 188,3 proc., Jawor 181,4 proc., Lubań 178 proc., Żagań 144,6 proc., oraz Ząbkowice 136,5 procent.

Jak wynika z raportów, napływających z akcji świadczeń rzeczowych najlepszymi wynikami wykazały się nie powiaty najmniej zniszczone, ale te, w których kierownictwo akcją spoczywało w bardziej energicznych rękach i gdzie ludność, mimo trudniejszych często warunków, wykazywała więcej poczucia obowiązku obywatelskiego.

SEKRETARZ POWIATOWY PPS I FUNKCJONARIUSZ Urzędu Bezpieczeństwa — ofiarą kul reakcyjnego bandyty

RYBNIK (SAP). W dniu 19 marca, o godz. 14, w drodze powrotnej motocyklem z Katowic do Rybnika, między wsią Rozieniem a Rybnikiem — zostali napadnięci i zamordowani przez bandytę; tow. Budziński Augustyn, sekretarz powiatowy PPS w Rybniku i ob. Cwikliński Zygmun, funkcjonariusz Urzędu Bezpieczeństwa w Rybniku.

Ohydny mord wywołał powszechne oburzenie ludności miejscowej.

Pogrzeb ofiar bratobójczego mordu odbył się 23 h. m. w Rybniku.

RYBNIK (PAP). W dniu 23-cim bm. odbył się pogrzeb ofiar skrytobójczego mordu dokonanego na osobach: Augustyna Buchalicy, sekretarza Pow. Kom. PPS w Rybniku oraz Stanisława Cwiklińskiego — funkcjonariusza UB w Rybniku. Pogrzeb stał się wielką manifestacją świata pracy, który zdecydowanie popelił bratobójcze mordercy dokonywane na najlepszych synach ziemi śląsko-dąbrowskiej.

Wiadomości gospodarcze

Oszczędnościowe zarządzenia konsumpcyjne są koniecznością państwa

Niedobór zboża i żywności — Brak tłuszczu w Polsce

GDANSK PRZEJMUJE TRADYJCJĘ LIPSKA

Międzynarodowe Targi Gdańskie
Gdańsk posiada wszelkie warunki ku temu, aby stać się centrum międzynarodowego handlu i siedzibą dorocznego targów. Zwłaszcza obecnie, kiedy zniszczony Lipsk, skupiający przed wojną i w czasie wojny życie handlowe Europy, nie może pretendować do inicjatywy urządzania corocznych wystaw, Gdańsk powinien przejąć jego tradycję.

Zagadnienie to znalazło żywy odzew i pełne zrozumienie u wojewody gdańskiego, inż. Zralka. Plan międzynarodowych targów gdańskich został już całkowicie opracowany i czeka na zatwierdzenie władz centralnych. Plan ten przewiduje podział terenów wystawowych pomiędzy Gdańsk i Gdynię. Większość pawilonów ma stać na 7 hektarów płaszczynie przymorskiej w Gdańsku, podczas kiedy w Gdyni ma być reprezentowany tylko polski przemysł rybny.

Inicjatywa urządzenia targów gdańskich wywołana za granicą żywe zainteresowanie Konsulatu obcych państw czekając z niecierpliwością na oficjalne zawiadomienie o terminie przystąpienia do prac przygotowawczych zapowiadając wybudowanie licznych pawilonów.

Targi gdańskie, zgodnie z tradycją targów lipskich, odbędą się prawdopodobnie w sierpniu.

STANY ZJEDNOCZONE I ZWIĄZEK RADZIECKI

wyślą pszenicę do krajów gdujących
ATLANTIC CITY (SAP). Zastępca amerykańskiego ministra spraw zagranicznych, wili Clayton, na posiedzeniu UNRRA wyraził przekonanie, że Związek Radziecki na prośbę UNRRA popieszy z pomocą, dostarczając pszenicę do krajów, dotkniętych głodem. Związek Radziecki przyrzekł sprzedać Francji, 400 tysięcy ton pszenicy i 100.000 ton jęczmienia.

Clayton podał, że Stany Zjednoczone wysłały w lutym b. r. 1.850.000 ton węgla do krajów europejskich. Do przewoźu pszenicy ze stanu Dakota do portów, skąd ładunki będą wysłane za Ocean, rząd Stanów Zjednoczonych mobilizuje dalszych 34.000 wagonów towarowych. — Już pół miliona zostało załadowanych. Dla samej Francji i francuskiej Afryki Północnej wysła się w pierwszej połowie 1946 roku — 1 milion 800.000 ton pszenicy.

Do narodu amerykańskiego skierowano prośbę o zmniejszenie spożycia wewnętrznego o 40 procent wszelkiego rodzaju żywności i 20 procent tłuszczów i oliwy, aby pomóc głodującym krajom świata.

JUGOSŁAWIA DOMAGA SIĘ POMOCY UNRRA

Najpilniejsze są: żywność i maszyny
ATLANTIC CITY (SAP). Delegat Jugosławii, Nicola Petricic, na posiedzeniu UNRRA przyznał o jak najszybsze wysłanie pomocy żywnościowej i aparatury dla przemysłu do Triestu i okolicy.

Delegat Jugosławii podkreśla, że jego kraj, którego położenie jest bardzo ciężkie, przyczynił się walnie do zwycięstwa i że jest bardzo zniszczony przez działania wojenne.

Skarży się, że dwa okręty z ładunkiem 16 tysięcy ton pszenicy, przeznaczone początkowo dla Jugosławii, zostały skierowane do portów w innym kraju.

POLSKA BANDERA HANDLOWA na morskich szlakach światowych

WARSZAWA (SAP). W zagadnieniu odbudowy naszych portów na pierwszy plan wysuwa się kwestia przystosowania możliwości przeładunkowych do potrzeb gospodarczych. Na skutek zniszczenia możliwości te obecnie są bardzo małe i, aby zwiększyć je, trzeba uczynić duży wkład techniczny, na który w obecnych warunkach gospodarczych brak odpowiednich środków.

Brak ten musi nas do zwrotienia się o pomoc do zagranicy. Prośba o pomoc ograniczy się tylko do środków technicznych i finansowych, gdyż personel techniczny posiadamy w wystarczającej ilości.

ARMIA POLSKA zostaje połączona z Armią Ludową w jedno Odrodzone Wojsko Polskie

Armią Ludową w jedno Odrodzone Wojsko Polskie, którego naczelnym dowódcą zostaje obecny Marszałek Polski, a ówczesny gen. Broni Michał Rola Żymierski. Armia Ludowa wniosła wielki dorobek bohaterstwa i ciężkich walk z okupantem na terenie całej Polski.

Naczelnemu dowódcy Wojska Polskiego, gen. Roli Żymierskiemu podporządkował się Korpus Bezpieczeństwa A.K. ze związanymi z nim organizacjami pod dowództwem pik. Tarnawy i szefa sztabu pik. Rawicza.

Dowódczyni Korpusu Bezpieczeństwa zrozumiała, że dowódcy A.K. kierują się nie dobrem własnego narodu, lecz ciasnym wyrachowaniem klikki, która rwie się do władzy, ambicjami politycznymi, dla których szkalają na śmierć bohaterów, a na ruiny i zglicza najdroższą naszemu sercu — Warszawę.

Rozkazem Naczelnego Dowódcy W. P. podporządkowała się żołnierzka Batalionów Chłopskich. Do Wojska Polskiego garścią się oficjerowie i podoficjerowie zawodowi i rezerwy — i wszyscy uczciwi Polacy.

W zwycięskim marszu, obyspływani kwiatami przez ludność wyzwolonych miast i wsi i Armia dochodzi Wisły, bierze udział w walkach na przyczółku nad Pilicą, w rejonie Warki, a najstarszą i najstarszą formacją — I Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki znowu okryła się chwałą, przery-

WARSZAWA (SAP). Ograniczenia konsumpcyjne w Polsce, jeśli chodzi o wolny rynek, zostały wprowadzone dopiero obecnie i to w stopniu daleko skromniejszym, niż w znacznie zaawansowanych od nas państwach Zachodu.

Całkowita reżymacja artykułów pierwszej potrzeby obowiązuje np. w najbliższym Czechosłowacji, w Anglii, częściowo nawet w krajach, które nie brały udziału w wojnie, jak Szwajcaria, czy Szwecja.

Jednakowoż wypada stwierdzić, że społeczeństwo nie zawsze odnosi się do tych zarządzeń z należytym zrozumieniem i albo wysiła je ich przesadnie paniczne wnioski, albo wysiła je ich norowat. Spróbuje na podstawie cyfr ustalić nasze możliwości gospodarcze w zakresie żywnościowym.

Mniej tłuszczu niż potrzeba

Niedobór żywności w Polsce, biorąc pod uwagę konieczność obsiania 6.100.000 ha oraz konsumpcję, wynoszącą na głowę ludności 850 gr. dziennie (127,65 kg rocznie) wyniesie 1.000.000 ton. Na pokrycie tego niedoboru otrzymaliśmy dotychczas w ramach dostaw UNRRA za ledwie 21.682 ton maki, i zbóż. Pierwotne zadanie Polski, skłócone do UNRRA, obniżone były na pokrycie całego deficytu. Następnie obniżony został jego zadania na 500 tys. ton. Ostatnie okazało się, że nawet podane przez UNRRA, jako

Normy pożyczki odbudowy dla rolników

proponowane przez Związek Samopomocy Chłopskiej

WARSZAWA (SAP). Ostatni Zjazd Z. S. Chł. wywysła wszystkich chłopów do wzięcia udziału w akcji subskrypcyjnej pożyczki Odbudowy i proponuje następujące normy.

Gospodarstwo do 5 ha — 500 zł, 5 do 10 ha 1.000 zł, 10 do 15 ha — 2.000 zł, 15 do 20 ha —

4.000zł, 20 do 25 ha — 6.000 zł, 25 do 30 ha — 8.000 zł, 30 do 35 ha — 10.000 zł, 35 do 40 ha — 12.000 zł, 40 do 45 ha — 14.000 zł, 45 do 50 ha 16.000 zł.

O ile rolnik posiada tylko jedno konia lub jedną krowę, to może nastąpić obniżka pożyczki o 10 procent, a jeśli nie ma żadnych bydlaków — to gospodarstwo powinno być wolno zwolnione od pożyczki.

40 proc. stanu przedwojennego bydła

Na skutek działań wojennych stan pogłowa zwierzęcego w Polsce obniżył się przeciętnie do 40 proc. stanu przedwojennego.

W tych warunkach, wobec konieczności nie tylko zachowania, ale i odbudowy stanu pogłowa zwierzęcego w Polsce, która, jeśli chodzi o nierogaciznę, może być dokonana w ciągu 3-4 lat, a było rocznie 8 — 10 lat, wydajno zastoso- wać szeroki zakresowy środków, które możemy podzielić na dwie kategorie:

1) Zarządzenia, zmierzające do wzmożenia produkcji, jak: zarządzenia o przymusowej hodowli

4.000zł, 20 do 25 ha — 6.000 zł, 25 do 30 ha — 8.000 zł, 30 do 35 ha — 10.000 zł, 35 do 40 ha — 12.000 zł, 40 do 45 ha — 14.000 zł, 45 do 50 ha 16.000 zł.

O ile rolnik posiada tylko jedno konia lub jedną krowę, to może nastąpić obniżka pożyczki o 10 procent, a jeśli nie ma żadnych bydlaków — to gospodarstwo powinno być wolno zwolnione od pożyczki.

Na terenie Ziemi Odzyskanych, w wypadkach uzasadnionych, normy te powinny być obniżone.

Nowy plan pięcioletni w ZSRR

Pokój jak najdłuższy — warunkiem jego realizacji

Zwyliśmy się już z myślą, że sytuacja ekonomiczna świata powojennego jest niesłychanie trudna i nie ulegnie szybkiej poprawie.

Państwa, uchodzące przed wojną za zaможne, czekają dziś पास, cierpią na olbrzymie braki niezbędnych produktów.

Kłopoty wielkich mocarstw

Francja utraciła powagę zaможnego rentiera. Dziś nastawiona jest ona na to, jak rozwiązać zagadnienie opałowe, zagadnienie braku węgla dla przemysłu. A i sytuacja żywnościowa jest tam nie do pozazdroszczenia.

Anglia wskutek wojny straciła na rzecz Stanów Zjednoczonych swoje pierwszoplanowe stanowisko i obecnie czyni rozpaczliwe wysiłki, aby odzyskać utracone w czasie zwycięstwa wojennej rynku zbytu, aby zwiększyć eksport za wszelką cenę.

Przeszytym złotem Stany Zjednoczone przechodzą przez ciężkie parokrotny walk społeczny i nie mogą — jak dotąd — znaleźć własnej drogi przejęcia z gospodarki wojennej na gospodarkę pokojową. I Ł. zw. mocarstwa i szeregi mniejszych państw nie może się poza tym uporać z całym szeregiem kwestii politycznych, społecznych, narodowościowych i kolonialnych.

Jak Związek Radziecki walczy z kryzysem powojennym?

Na tym tle zmienia wprost postaw Związku Radzieckiego i jego stosunek do zagadnień powojennych zarówno politycznych jak i ekonomicznych. Kraj, którego oblężymy pała był zdeptała butami najeźdźcy hitlerowskiego, kraj w którym zrównano z ziemią dziesiątki tysięcy wsi, gdzie obrócono w poprzek setki miast i wspomiałe rozbudowany przemysłem — kraj ten zdaje się nie odczuwać tych wszystkich wstrząsów, jakie nie pozwalają na normalizację życia w krajach kapitalistycznych, jakie utrud-

nają szybki odbudowę tych państw, które dopiero zaczynają likwidować u siebie kapitalizm.

Gigantyczna „płatlika”

W dniu 15 marca 1946 roku Rada Najwyższa ZSRR uchwaliła dekret o nowym planie pięcioletnim. Pamiętamy wszyscy sławne pięcioletni przedwojenne. Pamiętamy, że w okresie gdy kapitalizm przechodził nieprzyjemny kryzys w ZSRR, przy zastosowaniu zasad gospodarki socjalistycznej działały się cuda. Bo jak o cudach czytaliśmy o wspaniałych wzrastań pracy ludów radzieckich. Bo urzękała nas magia Dnieprostroży, Kuzniechów, Donbasów w onych czasach, gdy niedługo przed naszymi oczami dosięgły wielkie piec Magnitogorska’.

Dotychczas nie odczuliśmy analogicznie. Związek Radziecki nie odczuliśmy ciężkiego potrzebę badanie zmiany swej struktury politycznej. Wyborcy do Rady Najwyższej ZSRR wywarły całkowitą jedność narodu z rządem, który doprowadził kraj do zwycięstwa. Obecnie rząd z całkowitym spokojem, z całym poczuciem odpowiedzialności przekłada przedstawicielom narodu plan pięcioletni rekonstrukcji kraju, plan dalszego jego rozwoju. Rada Najwyższa ZSRR udziela ten plan z całkowitą świadomością, że będzie on wykończony w 100 proc. I rząd i parlament radziecki mają całkowitą pewność, że cały naród przystąpi do wykonania planu z całym zapalem, że będzie chciał go wykonać nie tylko w 100 proc., ale i przekroczyć.

A e try planu są gigantyczne i gigantyczny (trzeba wysiła, żeby móc liczyć przekształcił się w rzeczywistość: w dymiące komin fabryczne, w zmecchanizowane kopalnie, w ślinitce szyny nowych linii kolejowych, w wirujące koła nowych maszyn, w kwitnące lany zboża, w wygodne i jasne domy odbudowanych miast i wsi.

Szczegóły 5-letniego planu

Przewodniczący Urzędu Planowania ZSRR, Woźnieński oznajmił, że naczelna wytyczna planu 5-letniego 1946 — 1950 jest odbudowa i

nirogacizny przez stołówki, młyny i piekarnie; akcja kontraktowania prosiat od rolników przez Rolniczą Centralę Mięsną, Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego i Związek Samopomocy Chłopskiej; umożliwienie hodowcom zmiany świadeń bydła rogatego na tród chlewną i drób.

2) Do zarządzeń oszczędnościowych, oprócz dających zakazów nbojowych i zmiany racji mięsnych, przysądających im kartki żywnościowe na konserwy mięsne lub rybne, względnie śledzie, należy wprowadzenie dni bezmięsnych w tygodniu w przedsiębiorstwach gastronomicznych oraz zakaz w te dni handlu mięsem i wyrobami mięsnymi, a następnie zakaz wyrobu niektórych gatunków luksusowych wędlin.

Przy tej okazji należy zwrócić uwagę, że wolny rynek pochłania dotychczas niewyobrażalnie duże do naszych możliwości ilości żywności, przy czym ujęt obszt uchylał się od kontroli i z tego tytułu zaprowadzenie oszczędności i w tej dziedzinie uznac należy za konieczność państwową.

Milion ton niedoboru zbóż

Zapotrzebowanie kartkowe ogólne na zboże jadalny wynosi ok. 90.000 ton, w tym zapotrzebowanie zagwarantowane 60.000 ton. Przy wykonaniu świadeń rzeczowych w 100 proc. możemy otrzymać masła 15.000 ton, tłuszczów zwierzęcych 4.400 ton i olejów roślinnych 5.500 ton, razem — 24.900 ton, co stanowi niespełna 30 proc. ogólnego zapotrzebowania. UNRRA dostarcza nam w roku ubiegłym 9.000 ton, około 12 proc. zapotrzebowania. W skali miesięcznej ilości zaspobawienie wynosi około 12 proc. zapotrzebowania zagwarantowanego.

Konieczność ograniczenia spożycia tłuszczów oraz wydania rozporządzenia o ograniczeniu wpięku pieczywa luksusowego, jak również ograniczenia jadłospisów restauracyjnych do pewnej, rozsądnej granicy, jak z tego wynika, są niepodlegające dyskusji.

Likwidacja systemu kartkowego

Woznieński zapowiedział także, że w roku 1946 zniesione zostaną kartki żywnościowe na chleb i masę, a w r. 1947 system kartkowy zostanie całkowicie zlikwidowany.

Oto ccząka cyfr wielkiego planu. Po rozważeniu i analizie tych cyfr, oraz po przemysleniu, co ważniejsze myśli i przewidywania, że w jedną całość, musimy stwierdzić raz jeszcze, że na te dzisiejszego chaosu powojennego Związek Radziecki nie może nie imponować swoją konsekwencją, swoim twardym uporem w realizacji wytkniętych celów i — co tu dużo mówić — możliwościami tej realizacji. Może sobie ktoś mijać tak czułe przewidywania, czy uprzedzenia emocjonalne w stosunku do naszego wschodniego sąsiada. Ale fakty pozostają faktami. A fakty to rzecz uparta i jak zwykły materiał twórcy i wykonawcy zowego planu pięcioletniego w ZSRR.

Pokój — warunkiem realizacji planu

Jeszcze jedno. Z uchwalonego przez Radę Najwyższą ZSRR planu wynika jasno, że Związek Radziecki nastawiony jest na pokojową odbudowę i rozbudowę kraju. Sztywny przeto i naciganymi wydają się oskarżenia tych polityków anglosaskich, którzy w Związku Radzieckim chcieli by się doszukiwać działań jakiejś wojny agresyj. Ktoś kto w miedzianym la-gu zamierza na ruinaх zniszczeń wojennych dokonać dużych przeobrażeń we wszystkich gałęziach życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego — kraj taki wie, że warunkiem sine qua non realizacji jest pokój na świecie. Pokój i na lat 5 i na okres jak najdłuższy. To jest tak proste i zrozumiałe, pojęć tego nie potrfi tylko człowiek złej woli.

Teofil Glowacki.

wając niemieckie linie obronne pod Warszawą, zdobywając prawobrzeżne przedmieście stolicy — Pragę. Nie zważając na ciężką sytuację strategiczną, oddziały 2 i 3 Dyw. Pan. przeprowadziły się przez Wisłę pod ogniem nieprzyjaciela i próbują nieść pomoc powstańcom Warszawy. Niestety. W roku 1944 stolicy wyzwolić już się nie udało. Front zastąpił na Wiśle. W tym czasie formuje się 2 Armia W. P., Korpus Pancerny oraz cały szereg samodzielnych dywizji, brygad i pułków. Szkoły oficerskie przygotowują tysiące młodych oficerów. Związek Radziecki dostarcza formującym się oddziałom nowoczesnej broni, mundurów, sprzętu wojennego, ekwipunku i środków technicznych. Wojsko Polskie rośnie i krzepnie mimo wszelkiej i oszczędzanej agitacji reakcji.

Nadszedł ostatni etap wyzwolczych walk z Niemcami najeźdźcą. Dnia 17 stycznia Pułki 2 i 5 dywizji Piechoty Wojska Polskiego wyzwalały Warszawę. Ramię w ramie z bratnimi Wojskami Radzieckimi idą dymiąc łose forszynym marszem na zachód za uciekającymi wrogami. Po wyzwoleniu Bydgoszczy oddziały nasze przechodzą starą granicę Polski, by własną krwią wziąć w posiadanie stary zamek piastowski, który w tym czasie zajmują Żółci, Jastrowi, a następnie przerywają silnie ufortyfikowaną linie obrony niemiecką — wal pomorski, zdobywając 11 lutego miasto Wałec i Frydląd Pomorski, a 14 Piłe. Ciągle idąc naprzód dociera nasz żołnierz do morder Baltyckiego, zatyka białoczerwony sztandar w

szturmem zdobytym Kolożbrzegu, a Dywizja Pancerna wraz z Wojskami Czerwonymi wejdzie 28 marca do Gdyni a 29 i Gdańsk.

Pełne uznania rozkazy głównodowodzącego Armii Czerwonej Stalina rozłożyły po świecie sławę Odrodzonego Wojska Polskiego.

Nad Odrą i Niszą żołnierz polski ofiśnie zraszał własną krew ziemię, na której dzisiaj stoi i nie pozwoli jej sobie wydrzeć. Krew jego żylna te ziemię, na której dzisiaj rośnie chleb.

W ofenwicy kwietniowej wzięły udział obok starej, zaharowanej Armii pod dowództwem gen. broni Popławskiego, świeżo sformowane i wyszkolone już w kraju jednostki 2 Armii gen. Świerczewskiego i Korpusu Pancernego gen. Kibfala. Dnia 16 kwietnia I Armia przekroczyła Odrę, a 2 Armia i Korpus Pancerny Nisse. Dywizje I Armii doszły w zwycięskich choć krwawych walkach do Laby, a II Armii pod Drezno. Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki wzięła w zdobyciu udział obok Armii Czerwonej w zdobyciu stolicy największych zbrodni. Białoczerwony sztandar spod Lenina zolał na nad gruzami Berlina.

Kiedy złoto polskie wróci do kraju

Bez rozgłosu i reklamy, towarzyszącym zwykłym wszystkim konferencjom międzynarodowym, odbywa się międzynarodowa konferencja walutowa w Bretton Woods.

Organizacja Funduszu Wyrównawczego i Banku dla Odbudowy finalizuje się i wręcz na ten roku systematycznie wykonywania uchwał 1944 roku. Jednym z dyrektorów tej instytucji został przedstawiciel Polski, dr Leon Barański. Udział Polski w Banku wyraża się cyfrą 125 mln. dolarów. Udział ten ma być wpłacony w 25 proc. złotem, lub dolarami, bądź sumą wynoszącą 10 proc. państwowych zapasów złota i dewiz. Reszta we własnej walucie. Obrót międzynarodowy został oparty na bazie złotych.

Takie są podstawowe warunki akcji odbudowy gospodarczej Narodów Zjednoczonych. Dla Polski sprawa nie jest jednak zupełnie prosta. Jesteśmy krajem wyniszczonym przez wojnę i ograbionym przez okupanta. Potrzeby nasze w dziedzinie importu są obrzydliwe, natomiast możliwości eksportowe bardzo ograniczone. Jedynie nieomal bogactwo nasze, które możemy upchnić, to węgiel. Ta nasza waluta na rynkach międzynarodowych nie jest wystarczającym, jak na nasze potrzeby, środkiem płatniczym. Jeżeli chodzi o możliwości eksportowe innych artykułów, są one chwilkowo całkiem niske i w punktu widzenia naszych potrzeb na rynku wewnętrznym raczej nie powinny być brane pod uwagę.

W tych warunkach palącym staje się dla nas zagadnienie złota wywiezionego z Polski, celem ratowania przed najędzłą. Część tego złota znajduje się w Anglii, która pragnie je zatrzymać dla siebie, tytułem sprawy długów wojennych. Sprawa ta wywołuje w Polsce rozgorczenie. Z jednej strony kwestia wysokości zadłużenia, suma której oznaczona przez Anglię jest stanowczo nadmierna i nie odpowiada faktycznemu stosunkowi na koniec wzajemnie udzielonej sobie pomocy, z drugiej strony prawo dekwywowania o losach złożeń tego skarbu w związku z zacięciem złotymi należą do nas. Anektowanie majątku sojusznického państwa w taki sposób sprawia wrażenie niewłaściwego wykorzystywania sytuacji.

Konflikt ten nabiera dla nas specjalnego posmaku, jeżeli przypomni sobie sprawę złota czeskiego, które po zagrabieniu Czechosławii, Bank Angielski wydał bez żadnego sprzeżeniu Niemcom. Depozyt ten, stanowiący własność skarbu Czechosłowackiego, a wynoszący 5 milionów złotych, złożony w Banku Angielskim za pośrednictwem Banku Wpłaty Międzynarodowej, został na żądanie zradzieckiego rządu Czeskiego wydany, pomimo interwencji w parlamencie.

Kanceler skarbu, John Simon, zadowiedził się oświadczeniem, że rząd brytyjski nie ma żadnych sankcji, by mógł zakazać Bankowi Wypłaty wystąpienia z ramienia Banku Czeskiego, zabronić wypłaty tego depozytu. Bezwarunkowo zakazać nie mógł, lecz mógł wtedy nie wypłacić.

Był to przebieg mają 1939 roku. Wojna była już postanowiona i wiadomo było, że wybuch jej — to kwestia tygodni. Wiadomo było, że złoto to

zostanie obrócone na zbrojenia przeciwko państwu, którym Anglii udzieliła gwarancji. Jednakże rząd angielski stanął wówczas na stanowisku formalistycznym dla własnych celów. Dziś nie widzi powodu stosować nawet takiej formalistki w stosunku do sojusznického państwa, z armią którego odbył wspólnie całą kampanię pod Londynem i Północnym do Monte Casino.

Na niespółmierność w traktowaniu sojusznika z wrogiem jest rzeczą. I mimowolnie nasuwają się również inne fakty tej niespółmierności w traktowaniu Polski i Niemiec.

Drażliwych punktów pomiędzy Polską i Anglią jest sporo. Należy stwierdzić, że stanowisko Anglii nie wykazuje chęci ich likwidowania.

Sprawa złota polskiego jest jednym z zasadniczych punktów.

Nie widzimy powodu, dlaczego mamy się zadłużyć, gdy mamy własne środki płatnicze, umożliwiające nam zmniejszenie tego zadłużenia.

Czy Anglia uważa za wskazane budżet wśród swoich sojuszników uczucia rozgorczenia?

Jerzy Gero.

Odbudowa portu Gdynińskiego

W związku z odbudową portu Gdynińskiego toczą się obecnie rozmowy z duńskim inżynierem Kojudrem, który budował port w Gdyni. Projektowane jest zaangażowanie go do budowy falochronów, które uległy zniszczeniu. Obecnie dzienna zdolność przeładunkowa obu portów w Gdyni i w Gdańsku, wynosi 37.400 ton. W porach tych zatrudnione jest przeszło 13.000 ludzi.

Sprawy reindykacji

W zakresie reindykacji na pierwszym miejscu postawione są zagadnienia zwrotu naszego mienia morskiego, wywiezionego przez Niemców.

Dla przeprowadzenia reindykacji zorganizowano specjalne misje, które pracują w Berlinie i w Hamburgu.

Największą bolączką w pracy naszych portów jest brak holowników. Z Niemiec odzyskałyśmy dotychczas 8, poza tym kilka wypożyliśmy ze Szwecji i z USA.

Sprawą holowników zainteresowani są Anglii i Związek Radziecki. Państwa te również odczuwają duży brak sprzętu tego typu.

Reindykacja naszych kutwórek rybackich również napotyka na trudności, spowodowane brakiem odpowiedniego rejestru.

Straty wojenne

Straty poniesione przez naszą marynarkę w spręćie i w urzędzeniach wynoszą 300 milionów złotych przedwojennych. Zniszczenia w samych urzędzeniach portu gdynińskiego sięgają sumy 122 milionów zł. przedwojennych.

Straty w tonażu floty handlowej licząc po cenie zakupu obliczane są na sumę 806 milionów złotych przedwojennych. Flota rybacka poniosła w tabrze i urzędzeniach straty obliczone na 27 milionów zł. Zniszczenia stoczni w Gdyni i w Gdańsku wyrażają się sumą 43 milionów zł. przedwojennych.

Zarządzenie żeglugi

Dążeniem naszym jest pokrycie strat w tonażu przez przydział jednostek floty niemieckiej

z przydziału wynoszącego 15 procent tonażu b. marynarki Rzeszy, który otrzyma, jako odszkodowanie, Związek Radziecki.

W związku z tym nie ustalono jeszcze maksymalnego planu rozbudowy naszej floty, gdyż jest to uzależnione od ilości i jakości taboru, gdyż posiadamy obecnie tylko jeden statek przybrzeżny „Królowa Jadwiga”. Dużą również przeszkodą jest zamianowanie naszych wód.

W dniu 2 marca została rozwiązana międzynarodowa organizacja żeglugi UMA (United Maritime Antiority), dzięki czemu utrzymaliśmy 7 statków, które powróciły już do kraju. Należy się spodziewać, że w najbliższym czasie powróci do Polski szereg statków, należących do poszczególnych towarzystw amatorskich, przebywających dotychczas w Anglii. Towarzystwa te rozporządzają 35 większymi jednostkami morskimi.

Remont statków

Potrzeby spowodowały, że szereg statków uległo przeróbkom dla przystosowania ich do potrzeb transportu wojennego. Niektóre z nich, jak np. „Sobieski”, który jeszcze trzy miesiące będzie służył aliantom, będzie remontowany po powrocie w stoczniach krajowych. Natomiast „Batory” z powodu braku odpowiednich warsztatów, będzie remontowany w Belgii. Dla zorganizowania remontu statków w kraju, Dania obiecała przysłać nam odpowiednich fachowców morskich zarówno inżynierów, jak i majstrów.

Plany na przyszłość

Plan rozbudowy naszej marynarki handlowej przewiduje odbudowę wszystkich naszych linii okrętowych przedwojennych oraz wejście do wszystkich konferencji żeglujących, do których należałoby i do tych, które przejeżdżamy po Niemcach.

W dziedzinie szkolnictwa morskiego przewiduje się utworzenie drugiej szkoły marynarki handlowej w Szczecinie.

ZA MAŁO DOSTAW ŻYWNOSCI OTRZYMUJE UNRRA

Konieczny jest sprawiedliwy podział między narodami

ATLANTIC CITY (SAP). Świat musi wrócić do planowego rozdzielu żywności, jak w czasie wojny — twierdzi na występie dyrektor UNRRA, Lehman, na zebraniu Rady Administracyjnej, przed którą rozłożył obraz wrastającej na obru półkulach jezeli. Jezeli będzie głód, to nie ma co liczyć na trwały pokój.

Dyrektor Lehman ubolewał, że zapobiegawczo UNRRA są realizowane załadunek w siebie. Sądzi on, że teny produkty z dostaw żywności na eksport, mogą być szkody dla siebie wywozi o wiele więcej, niż obecnie, ale to wymaga pewnego ograniczenia spozycia w tych krajach. Mieszany Komitet Żywnościowy powinien być, jego zdaniem, rozszerzony. Związek Radziecki powinien wziąć w nim również udział.

Proponowana przez dyrektora Lehmana na rok bieżący planowa gospodarka żywnościowa powinna oprzeć się na następujących zasadach: planowa produkcja środków żywności, konserwacja tych produktów, energiczne zarządzanie rządów, planowy rozdzielu żywności, zapewnienie krajów zaopatranych, jak i krajów niestańicznych, wykorzystanie zbiorów 1945 r. w krajach zaopatranych, dążenie do lepszego wykorzystania ziarna, radykalne zmniejszenie ilości ziarna, przeznaczanego na pędzenie spirytusu, ograniczenie użytkowania ziarna na pasze dla inwentarza i t. d.

Jednakże minister rolnictwa Stanów Zjednoczonych, C. P. Anderson, nie uważa, by powrót do wojennego systemu przydziału żywnościowych był uzasadniony dziś, kiedy tak bardzo zależy na czasie; „mimo przecież przed sobą krótki okres 120 dni do wykorzystania”. Wprowadzenie nowego, skomplikowanego systemu zamknięcie za duzo czasu.

„ALFA” — JEDYNA W POLSCE FABRYKA MATERIAŁÓW FOTOGRAFICZNYCH

BYDGOSZCZ (SAP). W Bydgoszczy istnieje jedyna w Polsce fabryka materiałów fotograficznych „Alfa”, należąca do przedsiębiorstwa państwowego „Film Polska”. Ze względu na brak surowca, produkcja na razie ogranicza się do niewielkiej ilości płyt, blon i papieru fotograficznego. Nawigazano kontynuować działalność w najbliższym czasie, oczekując nadejścia ze Szwecji, Belgii i Ameryki niezbędnych surowców. Niezależnie od tego, krajowe huty szklane przystąpiły do wytwarzania szkła, do przemysłu fotograficznego. Włocławska fabryka papieru przeprowadza próby produkcji papieru fotograficznego. Fabryka posiada 300 pracowników, chemików i fizyków. Zasadniczo fabryka jest nastawiona na wytwarzanie taśmy filmowej i jest w stanie wyprodukować dziennie do 20 tysięcy metrow. Otrzymane surowca pozwolą na pełne wyzyskanie możliwości produkcyjnych fabryki, która miesięcznie jest w stanie wykonać 15 tysięcy metrow kw. blon, 4.500 m. kw. szklanych płyt 135, 160 i 175 mm. Całoga fabryki składa się ze 140 pracowników — specjalistów z dziedziny fotochemii.

PRZEMYSŁ FARMACEUTYCZNY W POLSCE

WARSZAWA (SAP). W 1939 r. posiadaliśmy w Polsce następujące fabryki farmaceutyczne: Pabianicka S.A., Przemysłu Chemicznego (dawniej „Ciba”), Polpharma w Starogardzie, S. A. Przemysłu Sniżykowego i Chemicznego w Łancucie, Fabryka Chemiczna i Farmaceutyczna Dr. A. Wanner Kraków, Ludwik Spiess i Syn Tarchomin, Tow. Przemysł. Chemiczne Kławe w Warszawie, Fabryka Chemiczna „Scott et Bowne” w Łodzi, Fabryka „Farmatwór” w Katowicach.

Na Ziemiach Odzyskanych przejeżdżamy i uruchomiliśmy Fabrykę Chem. Farm. „Avo - Pharma” w Lignicy, „Pharmal” w Łonicy, Fabr. Farmac. „Labipharma” w Pichowicach, Fabr. Schenoch w Jeleniej Górze, Fabr. Farmac. P. Seifert w Wałbrzychu.

Wartość miesięcznej produkcji z końcem 1945 r. na obszarze Polski przed 1939 r. wynosiła w celach przedwojennych 885.286 zł, według cen obecnych 14.186.044 zł. Na Ziemiach Odzyskanych wg. cen przedwojennych 230.723 zł, wg. cen obecnych 1.830.375 złotych. Ogółem produkcja miesięczna wynosi obecnie ponad 16 milionów złotych.

Fabryki nasze na Ziemiach Odzyskanych produkują głównie alkaloidalne, preparaty arsenowe, organo - terapeutyczne, ziola lecznicze, szczepionki.

O RÓWNIOMIERNE ROZMIESZCZENIE SKLEPÓW I WARSZTATÓW RZEMIEŚNICZYCH

WARSZAWA (SAP). Dotychczasowe rozmieszczenie zakładów przemysłowych, rzemieślniczych i handlowych oraz innych placówek gospodarczych na terenie województwa wyjątkowo niespółmierne, nieopracowane.

W jednym dniu niejednokrotnie mieliśmy kilka sklepów spożywczych; jedne ulce przeładowane są zakładami rzemieślniczymi, podczas gdy inne dzielnice miasta pozbawione są placówek gospodarczych i usług rzemieślniczych.

Plan odbudowy Warszawy przewiduje wprowadzenie celowego planowania tych zakładów, realizację jednak tych urbanistycznych zamierzeń, zakrojonych na rozległą skalę, znajdzie swój pełny wyraz w stosunkowo dość odległym terminie.

Tymczasem jednak życie półmilionowego miasta stawia swoje wymagania i nie może wytrzymać na uporządkowanie tych stosunków w bliższej określonym czasie.

Na planarnym posiedzeniu Rady Narodowej m. st. Warszawy w dniu 22 lutego br. na wniosek Klubu radnych PPS uchwalono niezwłocznie powołanie do życia Komisji, która opracuje równomierne rozmieszczenie zakładów rzemieślniczych i handlowych.

Do Komisji zaproszono przedstawicieli szeregu zatrudnianych instytucji, a więc: Biura Odbudowy Stolicy, Związku Rewizyjnego Spółdzielni, Resorstu Mieszkanicowego i Zaopatrzenia, Izby Przemysłowo - Handlowej i Rzemieślniczej, Stowarzyszenia Kupców Polskich i Związków Zawodowych.

Komisja działała przede wszystkim na podstawie Dekretu o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu i niewłaściwie doprawdza do uporządkowania tej ważnej dla mieszkańców Stolicy dziedziny życia gospodarczego.

PRZEŁADUNEK WĘGŁA W GDYNI

GDYNIA (ZAP). 19 marca br. zabudowano w Gdyni na statku „S.S. Polnia” 500 ton węglami wywieziono 3.604 ton i do Szwecji 4.991 ton

WARSZAWA ODBUDOWUJE SIĘ

MOBILIZACJA CAŁEGO SPOŁECZEŃSTWA DO ODBUDOWY STOLICY

WARSZAWA (SAP). Dnia 21 marca odbyło się posiedzenie Prezydium Komitetu Propagandy Odbudowy Stolicy pod przewodnictwem naczelnika m. st. Matywieckiego. Na zebraniu dyr. Polskiego Radia ob. Billig zreferował plan akcji mobilizacji całego społeczeństwa do odbudowy stolicy. W akcji tej wezmą udział: Związki Zawodowe, partie polityczne, organizacje młodzieżowe i społeczne, Związek Samopomocy Chłopskiej, Zrzeszenia Rzemieślnicze, Kupieckie i t. d.

Uchwalono również powołanie do życia w całym kraju Towarzystw Odbudowy Stolicy. W skład Komitetu Organizacji Towarzystwa weszli z ramienia Komitetu Propagandy: red. Wąsowski, red. Banach, oraz wiceminister Odbudowy tow. Zakowski.

ZA TRZY MIESIĄCE MOST PONIATOWSKIEGO BĘDZIE ODDANY DO UŻYTKU

WARSZAWA (SAP). Prace przygotowawcze przed wznowieniem robót wiosennych przy moście Poniatowskiego dobiegają końca. Ostatnio usunęto w trzecim przęśle obie wieże, zabezpieczono Kran Wolffa przed naporem lodów i rozebrano pomosty montażowe. Przeprowadzono ogólne remonty katarów i innych urządzeń pomocniczych.

Dwa pierwsze przęśla (od strony Pragų) są już w 80 procentach wykończone. Obecnie układa się przewody gazowe i wodociągowe. Przed paru dniami nadeszły cztery łuki trzeciego przęśla z huty „Półkój”, oraz około 80 ton nieszkieł konstrukcje chodnika. Przetransportowano całą konstrukcję nadkufów czwartego przęśla — na wadukt i obecnie rozpocznie się montowanie dwóch pozostałych przęseł. Metał pierwszych dwóch przęseł trwał trzy miesiące, pozostały do zmontowania ostatnie dwa przęśla. Roboty na moście zostaną wznowione po całkowitym opadnięciu wody, której poziom już się znacznie obniżył. Należy się spodziewać, że za dwa tygodnie będzie już można rozpocząć prace. Już to trzy miesiące most Poniatowskiego będzie prawdopodobnie oddany do użytku.

KTO MA PRAWO DO ZAMIESZKANIA W WARSZAWIE? Nowy dekret ureguluje gospodarke lokalowa

WARSZAWA (SAP). W najbliższych dniach zostanie rozplakotany w Warszawie nowy dekret o gospodarce lokalami mieszkalnymi i użytkowymi stolicy.

Jak wykazał ostatni spis ludności, Warszawa liczy obecnie 470 tysięcy mieszkańców, w czym

wielu nieuprawnionych do zajmowania mieszkani w stolicy.

Dla dokonania selekcji przeprowadzona będzie w najbliższych dniach ankiet, której wykonanie wzięły na siebie Związki Zawodowe i Bratnie Pomocy.

Nowy dekret usunie wreszcie wszystkie niejasności i chaos, jaki panował w dziedzinie mieszkaniowej. Społeczeństwo będzie zorientowane, kto ma prawo do zamieszkiwania w stolicy i jakimi drogami należy się starać o przydział mieszkania.

Rola pracownika w ruchu spółdzielczym

Spółdzielczość — organizacja gospodarstwa specjalnego typu jest ruchem ideowo - społecznym, jest systemem, w którym dominująca rolę odgrywa idea należytego obsłużenia szerokich mas w tani, zdrowy i pełnowartościowy towar. Nie pieniądze, nie zysk, ani kupiecka kalkulacja, a człowiek i jego potrzeby są stałym najważniejszym.

Gwarancja należytego rozwoju gospodarki jest osobista postawa i wysoko moralne nastawienie do posiadaneogo mienia społecznego i wszystkich bez wyjątku członków i reprezentantów ruchu.

Ludzie mający jakikolwiek wzrostek ze spółdzielczością pozostają do niej w integralnym stosunku.

Są żywymi członkami spółdzielni, członkami władz spółdzielczych, lub też pracownikami placówek. Pierwsza grupa ludzi — zwykłych członków spółdzielni — wpłacają udziały, zakupują w sklepach spółdzielczych towary i uczestniczą w znikomym procencie w walnych, doroczych zgromadzeniach. Druga grupa, która stanowią członkowie władz spółdzielczych — to aktywni, czlowięka spółdzielczości — żywiej interesująca się zarówno lokalnymi, jak i ogólnymi zagadnieniami ruchu.

W ramach tej grupy poczynać cała wrota gospodarstwa i organizacyjna. Trzecia grupa ludzi związana ze spółdzielczością — to pracownicy, którzy pełnią rozmaite funkcje w spółdzielniach i dla których szczególnie są stałym miejscem pracy i zarobkowania.

Fachowość i uczciwość — dwie cechy pracowników każdej stanowiącej się instytucji handlowej są tu rzeczą konieczną, ale nie jedyną.

Pracownik spółdzielczy musi być nadto człowiekiem, któremu ideologia ruchu jest osobiste bliska, a cel spółdzielczości jest zgodny z jego wewnętrznym przekonaniem i społecznymi wymogami.

Jezeli tak jest, jezeli każdego pracownika

Wszyscy nieuprawnieni będą musieli opuścić Warszawę, choćby nawet własnym nakładem wyremontowali mieszkania. Pozwoli to jednak rown kwaterunkowi do zakonstrowania ludzi istotnie w stolicy potrzebujących oraz przewakwatarionu mieszkających w lokalach zbytnio zagęszczonych.

W każdej z komisji kwaterunkowych zasiadają będą m. in. przedstawiciele BOS-u, związków zawodowych, spółdzielczości i p., co niewątpliwie ukróci wszelkiego rodzaju nadużycia i nielegalny handel mieszkaniami.

nie, lecz również względy natury — to należało by było nastawienie w pełni wykorzystano.

Należy wszystkie możliwości zawodowego pracownika spółdzielczego użytkować nie tylko po linii dawania mu dyktawy i rozporządzeń z góry, lecz również w robocie organizacyjnej w dziedzinie planowania i kontroli społecznej. Nie można pracownika spółdzielczego traktować jak zwykłego najemnika. Niech będzie zorientowany w całości kształcie polityki gospodarczej na danym i rozprawy z tymi danymi, niech chodzi z głosem doradczym do Rad Nadzorczych i Zarządów. Niech ma przedstawicieli we wszystkich instancjach władz spółdzielczych.

Obecnie — w okresie rozbudowywania placówek spółdzielczych — zagadnienie to wymaga poważnego stosunku i należytego rozwiązania, wymaga dokładnego przemyslenia i zdecydowanych posunięć ze strony kierownictwa ruchem spółdzielczym. Problem ten jest bowiem nie tylko problemem czysto wewnętrznym spółdzielczości, a oddziaływanie aktualnym postulatem polskiej klasy robotniczej i ruchu zawodowego. Jezeli to chodzą wypadki, że ten czy ów zarząd spółdzielni na skutek zbiurokratyzowania się, czy zanadto handlowego nastawienia chciałby w pracach spółdzielni głosić i zdanie pracownika spółdzielczego pominać, zaś budżet spółdzielni ratować jego kosztem, to to jest sytuacja, do której należy, iż Zarząd taki jest największym szkodnikiem na zdrowych podstawach zbudowanej spółdzielczości. Rola i znaczenie pracownika spółdzielczego musi być należycie zrozumiana, wyzyskana i doceniona.

Niech każdy pracownik ruchu spółdzielczego wie i czuje, że nie jest wyłącznie małą śrubką wielkiej i na sprawiedliwych zasadach rozwijającej się maszyny społeczno - gospodarczej, ale że jest jej nieodłączną niemiernie ważną częścią.

Tego wymaga demokratyczny charakter ruchu, to jest potrzebne tysiące zatrudnionych w spółdzielczości pracowników, to jest zadaniem polskiej klasy robotniczej i ruchu za-

Z życia Partii

Z działalności Miejskiego Komitetu we Wrocławiu

Pierwsze miesiące br. były okresem ożywionej działalności werbkowej i organizacyjnej MK PPS we Wrocławiu. Oprócz wybitnego przyrostu ilości członków w tych miesiącach zorganizowano 27 nowych Kół i 3 nowe Komitety dzielnicowe. Z czego szczególne znaczenie posiadają Kola dzielnicowe w P. F. W., w Fabryce Obrabiarek „Spolem”, w Miejskich Zakładach Komunikacyjnych oraz w Woj. Komendzie M. O. Oprócz tego powstały: Kolo Naukowe, Kolo Kupców, Kolo masarzy i Kolo Gastronomików. Istniejące Kola uaktywniły swoją działalność. Miejski Komitet delegował swoich mężów zaufania do rozstrzygnięcia spraw, związanych z repatriacją ludności niemieckiej. Nawiazany został kontakt z Powszechną Spółdzielnią Spożywców. Sekretarz MK PPS i przewodnicząca Sekcji Kobiąt weszli w skład Zarządu Związku Zaw. Pracowników Społecznych. Przeprowadzona została akcja, mająca na celu uaktywnienie członków Partii na terenie Związków Zaw. oraz wciągnięcie wszystkich członków do Związków Zawodowych.

Projektuje się w oparciu o Powszechną Spółdzielnię Spożywców zakładanie sklepów spożywczych we wszystkich osiedlach fabrycznych. Akcja ta jest w toku.

Miejski Komitet brał czynny udział w niesieniu pomocy repatriantom, przybywającym na teren miasta przez udzielanie skierowań na odpowiednie placówki i przez pomoc w wynajmowaniu mieszkań.

Sekcja Kobiąt PPS wykazywała bardzo ożywioną działalność. Między innymi prowadziła w dalszym ciągu dożywianie repatriantów na dworcach.

W wydzierżawionym w styczniu przez MK PPS majątku rolnym rozpoczęto wstępne prace siewne.

TEATR MIEJSKI WE WROCŁAWIU

REPERTUAR
 Poniedziałek, 25 marca 1946: Teatr rieczynny.
 Wtorek, 26 marca 1946, o godz. 17-ej: „Moja Siostro i Ja”, komedia muzyczna.
 Środa, 27 marca 1946, o godz. 17-ej: „Moja Siostro i Ja”, komedia muzyczna.
 Czwartek, 27 marca 1946, o godz. 17-ej: „Moja Siostro i Ja”, komedia muzyczna.
 Piątek, 29 marca 1946: Teatr nieczynny z powodu generalnej próby nieczynny z powodu „Grube Ryby”.
 Bilety sprzedaje wcześniej kasa Teatru Miejskiego w godz. od 9-tej do 12-tej i od 14-tej do 16-tej, a w dniu przedstawiania kasa czynna bez przerwy od 9-ej do 17-ej.

REPERTUAR KIN

„WARSZAWA” ul. Świdnicka 16 — „Niesione dziewczyna” — film przedwojenny amerykański.
 „PIONIER” ul. Marisz Stalina 71 — „Pojedynek”
 „SLASK” — ul. Ogródowa Nr. 27 — „UKOCHANY” — film produkcji amerykańskiej w głównych rolach Charles Boyer, Inna Dunne. Nadprogram: Polska Kronika filmowa Nr. 7.
 KINO „WYZWOLENIE” Ziębka — Szkoła w świetle film prod. pol. „U kresu drogi” (w rol. gł. czlowolaki art scen pol.) Nad program Polska Kronika Filmowa Ceny biletów: 5, 10, 15 i 20 zł.
 „POLONIA”, ul. Winna 53 boczna Michaelis dojazd tramwajem Nr. 1 — „Pojedynek”.

Otwarcie Kursu Informacyjnego OMTUR

W niedzielę, dnia 24 bm. o godzinie 16-tej w lokalu WK OMTUR odbyło się uroczyste, otwarcie Kursu Informacyjnego aktywno-organizacyjnego z terenu Dolnego Śląska. Poszczególne Komitety Powiatowe Organizacji przysłały po 2-ach uczestników. Po części oficjalnej, w czasie której przemawiali przedstawiciele WK PPS i WK OMTUR odbył się wieczór świetlikowy i wspólna kolacja. Normalne wykłady na Kursie rozpoczynają się w poniedziałek, dnia 25 bm. i będą trwały przypuszczalnie 8-9 dni. Dobry zespół wykładowców i starannie opracowany program Kursu gwarantują wysoki poziom i realne korzyści, jakie uczestnicy z tego Kursu wyniosą.

Nadzwyczajne Zebranie Kupców, Gastronomików, Piekarzy, Masarzy i Cukierników zrzeszonych w kole Spożywców PPS we Wrocławiu

odbył się w niedzielę dnia 31 marca 1946 o godz. 10 rano w lokalu WK PPS przy pl. Biskupa Nankiera 1 (Ritterplatz)
 Obecność obowiązkowa.

Kilku zdolnych

Składacze maszynowych

przyjmie natychmiast

Drukarnia Nr. 2

Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA”
 Wrocław, ul. Wierzbowa 30 (Weiden)

Sekretariat Sekcji Kobiąt P. P. S.
 Pomorska 15

Przyjmuje zapisy do organuującego się Klubu Sportowego

przewidziane: Gimnastyka, Lekkoatletyka, Wioślarstwo

ADMINISTRACJA „Naprzodu Dolnośląskiego”
 Wierzbowa 30

z dniem 1-go kwietnia br. rozpoczęła przyjmowanie prenumerat z odnośnieniem do domu

OBRAZY WARSZAWSKIEGO AKTYWU KOBIECEGO PPS WARSZAWA (SAP). Dnia 20 bm. odbyły się obrady warszawskiego aktywu kobiecego Polskiej Partii Socjalistycznej. Obradom przewodniczyła oddana działaczka socjalistyczna tow. Słankiewiczowa. Po pozytywnej dyskusji ustalono dokładną linię szkoleniową i organizacyjną kobiet należących do Polskiej Partii Socjalistycznej.

KONFERENCJA AKADEMICKIEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ WARSZAWA (SAP). Dnia 26 i 27 marca odbył się w Komitecie Centralnym, Warszawa, ul. Mokotowska 3 pierwsza Krajowa Konferencja Akademickiej Młodzieży Socjalistycznej, w której wielki udział przewodniczący i sekretarze Akademickich Kół OMT-TUR i Z.N.M.S.

ODPRAWA PRZEWODNICZĄCYCH OMTUR WARSZAWA (SAP). Komitet Centralny OMTUR przypomina, że dnia 28 i 29 marca odbędzie się w Warszawie odprawa przewodniczących i sekretarzy Komitetów Wojewódzkich OMT-TUR.

Kronika Wrocławia

Bezpłatne seanse kinowe dla młodzieży.
 W związku z odbywającym się dnia 21-28 bm. „Światowym Tygodniem Młodzieży” Komitet Porozumiewawczy Organizacji Młodzieżowych zorganizował na terenie miasta Wrocławia szereg bezpłatnych seansów kinowych dla młodzieży pracującej i uczącej się. Dąży on do umożliwienia młodzieży skorzystać z bezpłatnych seansów kinowych i uczącej się. Należy spodziewać się, że kierownictwo Organizacji Młodzieżowych w przyszłości częściej będzie ułatwiać wykorzystanie kina przez młodzież, nie tylko w okazy jakiegokolwiek święta.

Kuchnia Ludowa we Wrocławiu.
 Miejski Komitet Opieki Społecznej utworzył przy ulicy Pomorskiej 15 kuchnię Ludową Nr. 1, przeznaczoną wyłącznie dla repatriantów, przedstawicieli i studentów Uniwersytetu. Korzysta z niej można za okazaniem odpowiednich dokumentów. Poł litra gęstej, polowej zupy oraz kubek słodkiej kawy z kromką chleba wydawane są bezpłatnie codziennie od godziny 12-14-ej. Z tejże kuchni dostarcza się posiłków na wszystkie dworce, celem nakarmienia przejeżdżających w transportach repatriantów z ZSRR, a nadto obsługiwane są Punkty Opieki nad Podróżującą matką. Kuchnia, w której kierowniczką jest energiczna i zapobiegliwa ml. Chłopecka, członek Zarządu Sekcji Kobiąt PPS, wydaje dziennie 500-600 obiadów.

Nawy Zarząd Związku Dziennikarzy.
 W niedzielę dnia 24 bm. odbyło się Walne Zebranie członków Związku Zawodowego Dziennikarzy, Oddział Miejsowy Wrocław. Na zebraniu tym, ustępujący Zarząd Oddziału złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: redaktor naczelny „Naprzodu Dolnośląskiego” Bronisław Winnicki — prezes, redaktor Wasilewski z „Pioniera” — wiceprezes, red. Olszewski z „Pioniera”, Ziemiand z „Trybuny Dolnośląskiej”, red. Frydrychowscy z PAP-u. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: jako przewodniczącego red. z „Pioniera” T. Tułasiewicz, red. Słowika i Stęglę Olgierd. Do Sądu Koleżeńskiego zostali powołani redaktorzy: Drenowski, Galiński i Adamowicz. W skład nowo utworzonej Komisji Organizacyjnej wybrano: Wierczokiewiczównę, Lukomską i Dymitrowskiego. Przyjęto 11 nowych aplikantów.

Ogłoszenie o przetargu

Polskie Radio we Wrocławiu, Rynek 15 II ogłasza nieograniczoną przetarg na odbudowę gmachu Rozgłośni P. R. we Wrocławiu. Oferty, w zalokowanych, niefirmowych kopertach z napisem: „Przetarg na odbudowę Rozgłośni Polskiego Radio we Wrocławiu”, należy składać w Dyrekcji Polskiego Radio, Wrocław Rynek 15 — do dnia 30 marca 1946 r. godz. 13.30. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 14-tej.

Podkłady i informacje można otrzymać codziennie w Dyrekcji Polskiego Radio, Wrocław, Rynek 15, II piętro na prawo.

Dyrekcja Polskiego Radio zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów, prawo wyboru oferty bez względu na cenę, jak również prawo powierzenia firmie pewnej części robót.

Pelnomocnik Polskiego Radio na Okręg Dolnego Śląska. (—) Głowacki.

„SPOŁEM”
 Związek Gospodarzy Spółdzielni R. P. Oddział we Wrocławiu ul. Kłeczowska 52 - Port Miejski zawiadamia że z powodu kwartalnego remanentu będą nieczynne:
 biura — 29, 30 marca i 1 kwietnia
 magazyny — 30 marca i 1 kwietnia

Poszukujemy kierownika
 firmy z branży metalowej oraz magazyniera(-ki) i buchaltera(-ki). Zbiornica odpadków metalowych ul. Henryka Pobożnego 12, 14, 16.

Poszukujemy rutynowanej Stenotypistki
 Zgłoszenia z życiorysem Wrocław, ul. Wierzbowa 30 (Weiden)
Drukarnia Nr. 2
 Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA”

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA I WYCHOWANIE

Lekcje Rytmiki i Plastyki dla dzieci i młodzieży. Zapisy, przyjmuje Sekretariat Sekcji Kobiąt P. P. S. przy ul. Pomorskiej Nr. 15 w godzinach 9-13 i 15-17. (32)

T. U. R. organizuje kursy języka angielskiego i rosyjskiego dla początkujących i zaawansowanych 10 zł. godz. Zapisy: Sekretariat T. U. R. ul. Pomorska 15 w godz. 10-12. (31)

Lekcje Tańców Nowoczesnych pod kierunkiem znakomitego baletmistrza w Klubie Sekcji Kobiąt P. P. S. przy ul. Pomorskiej 15 Zapisy na lekcje członków i tych wszystkich, którzy pragnęliby nauczyć się tańców nowoczesnych, codziennie w Sekretariacie Sekcji przy ul. Pomorskiej Nr. 15 w godzinach 9-13 i 15-17. (30)

Sekcja Kobiąt P. P. S. organizuje kursy pisania na maszynie. Informacje i zapisy przyjmuje sekretariat Sekcji Kobiąt P. P. S. ul. Pomorska 15. l. p. (29)

KUPNO I SPRZEDAŻ

KORKI
 maszyny i narzędzia do ich wyrobu sprzedaje i kupuje.
Krakowska Fabryka Korków
 Kraków, Piłsudskiego 22, tel. 566-91, P.
K. Dajewski, Szklarnia i oprawa obrazów, Wrocław, Główny Rynek 7. Poleca w dużym wyborze obrazy po cenach przystępnych. (7)

Wytwórcza Obuwia E. Jerema, Wrocław, Rynek 7. Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres fachowości, specjalność buty oficerskie. (9)

Sprzedaj Wyrobów Tytoniowych Zalewski Zbigniew, Wrocław, Główny Rynek 44. Poleca duży wybór cygar, papierosów monopolowych, Gygimietki, fajki, zapalniczki, gily oraz duży wybór win gronowych i owocowych. (6)

Towary żelazne i Narzędzia artykuły techniczne i gospodarce „Metal”. Wrocław, ul. Stalina 45a. (27)

Cech Stolarzy Rzemiosł Drzewnych szuka robot stolarskich Stalina 14. (25)

Restauracja - Kawiarnia
„EUROPEJSKA”
 Wrocław, Stalina 10

Dom Handlowy Konfekcji i Galanterii, Wrocław ul. Kiełbańska 7-a róg Mikołaja. Prowadzi wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectwa cywilnego, wojskowego i działu damskiego. Krój Warszawski. Ceny przystępne. (11)

Skubicki Gabriel, zegarmistrz, Wrocław, Raska 36. Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres zegarmistrzostwa. (4)

Wytwórcza Trumien Grabczyńska 85. Sklepy: Stalina 14 i Szewska 58. (26)

Przystąpię do interesu handlowego lub przemysłowego. Branża obojgata. Oferty pod „Gotówka” do Administracji „Naprzodu Dolnośląskiego”. (24)

Artykuły Gospodarstwa Domowego, Jan Chmielecki, Wrocław, Pomorska 22. Posiada na składzie duży wybór porcelany, szkła i emalii. (10)

ZAFIAROWANIE PRACY

Praktykant z ukończoną szkołą handlową potrzebnego do sklepu kolonialnego. Podania własnoręcznie napisane przesyłać „Naprzodu Dolnośląski” pod „Sumieny”. (39)

Potrzebny ogrodnik ze znajomością gospodarstwa wiejskiego w okolicy Wrocławia. Oferty „Naprzodu Dolnośląski” pod „Ogrodnik”. (40)

KUCHNIA WYBOROWA
 Przyjmuje zamówienia na przyjęcia zbiorowe
 Codziennie Dancing
 od godz. 15⁰⁰ Orkiestra doborowa

Rutynowany buchalter bilansista przyjmie każdą pracę wchodzącą w zakres księgowości. Sporządza bilanse, deklaracje składki dla Ubezpieczalni Społecznej, podatku obrotowego i dochodowego. Poważne referencje. Oferty do Administracji „Naprzodu Dolnośląskiego” pod „Sita Pachowa”. (42)

Pracownica(czke) biurowa ze znajomością księgowości, najchętniej z branży ksegar-skiej natychmiast Spółdzielnia Wydawnicza. Oferty pod „Piłne” do Administracji „Naprzodu Dolnośląskiego”. (16)

Ogłaszacie się w „Naprzodu Dolnośląskim”
 Fryzjer Mirocznik Józef Lwówianin utworzył Zakład Fryzjerski przy ul. Stalina 96. (28)

Nowo - Otworzony Zakład Fryzjerski przy ul. Stawowa 13. Obok Głównego Dworca. Poleca się Sz. Klienteli.

POSZUKIWANIE RODZIN

Aleksandra Melnychuka z Tarnopola poszukuje żona Helena Melnychuk przebywająca w Ameryce. Wiadomość proszę kierować pod adres Wrocław, Ruska 96, Skubicki. (3)

Buczkowski Edmund ur. 1921 r. w Paryżu — ostatnio zam. w Dubnie wywiezionego jesienią 1943 r. do Austrii poszukuje żona z dziećmi (Ryszardem) z domu Pikuśówna z Julianem. Wiadomości kierować, gmina Kuźnica Cieszyńska. (44)

RÓŻNE

Kilkadziesiąt tys. zł. współpracę wozę do czynnego interesu. Handlowa, solidna, samotna osoba. Oferty dla „Samotnej” „Naprzodu Dolnośląski”, Wrocław, Wierzbowa 30. (41)

Posiadam gotówkę, oczekuje propozycji. Zgłoszenia „Naprzodu Dolnośląski”, Wrocław, pod „Solidny interes”. (38)

Kmiecik Andrzej zamieszkały Wrocław, ul. Rittigerstr. 11 zagubił kartę rozpoznawczą, rejestracyjną i metrykę. (6)

Matyjek Franciszek zamieszkały Wrocław, ul. Kopisz 88 m. 1. zgubił kartę rejestracyjną wydaną przez R. K. U. w Skierniewicach. (14)

Zbiornica odpadków metalowych
 skupuje wszelkie odpadki metalowe oraz półfabrykaty i fabrykaty metalowe
 ul. Henryka Pobożnego 12, 14, 16.